

Sygnatura akt II Ca 2042/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2019 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia SO Zbigniew Zgud
-----------------	-------------------------

po rozpoznaniu w dniu 20 września 2019r. w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym w postępowaniu uproszczonym

sprawy z powództwa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki Komandytowej z siedzibą w W.

przeciwko P. W. (W.)

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Rejonowego w Chrzanowie z dnia 5 czerwca 2019 roku, sygnatura akt I C 326/19

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Chrzanowie do ponownego rozpoznania.

SSO Zbigniew Zgud

Sygnatura akt II Ca 2042/19

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 20 września 2019 roku

Sprawa podlegała rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym. Ponieważ Sąd Okręgowy nie przeprowadził postępowania dowodowego, zgodnie z art. 505¹³ § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku zostaje ograniczone do wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Kluczowy dla rozstrzygnięcia kasatoryjnego sprawy jest zarzut naruszenia art. 339. § 2 k.p.c. Przepis ten (w związku z art. 339 § 1 k.p.c.) stanowi, że w przypadku jeżeli pozwany nie stawił się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, sąd wyda wyrok zaoczny w tym wypadku przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Treść cytowanego przepisu jednoznacznie wskazuje, że przedmiotem badania w ramach wydawanego wyroku zaocznego są w pierwszej kolejności nie dowody złożone w sprawie, ale twierdzenia strony powodowej o faktach, na które powołuje się w pozwie. Innymi słowy wątpliwości sądu orzekającego muszą w takim wypadku wynikać nie z braku dowodów, ale z samych twierdzeń powoda co do faktów, z których wywodzi

dochodzone roszczenie. Celnie problem ten ujął Sąd Apelacyjny w Warszawie, który w wyroku z dnia 7 czerwca 2018 r. w sprawie VI ACa 102/17 (cyt. za LEX nr 2609597) wskazał, że „[z] art. 339 § 2 k.p.c. wynika jasno, że w przypadku wyroku zaocznego przedmiotem oceny sądu są twierdzenia a nie materiał dowodowy. Sąd nie prowadzi postępowania dowodowego, a jeśli już ocenia zaoferowane przez powoda dowody, to tylko po to, by przekonać się, czy jego twierdzenia o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą nie budzą uzasadnionych wątpliwości albo czy nie zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Akceptacja odmiennego zapatrywania byłaby równoznaczna z zakwestionowaniem instytucji wyroku zaocznego. Mechanizm przewidziany w art. 339 § 2 k.p.c. wpisuje się w filozofię procesu opartego na zasadzie kontradiktoryjności, w którym sąd cywilny nie bada (co do zasady) rzeczywistej treści stosunków prawnych łączących strony, poprzestając na twierdzeniach co do ich wzajemnych relacji. Z tego powodu fakty przyznane, a nawet fakty niezaprzeczone przez drugą stronę, mogą być uznane za udowodnione (art. 229 i 230 k.p.c.). W konsekwencji, jeśli pozwany nie stawiał się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, sąd akceptuje twierdzenia powoda. Ustawodawca wychodzi z założenia, że skoro pozwany - prawidłowo powiadomiony o pretensji strony powodowej - nie wdaje się w spór, to oznacza to, że faktem powołanym w pozwie nie zaprzecza. Dlatego właśnie wyrok zaoczny może uwzględniać powództwo nawet wówczas, gdy powód nie przedstawia żadnych dowodów.” Tymczasem w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy powziął wątpliwości co do okoliczności faktycznych wskazywanych w pozwie nie ze względu na treść podniesionych twierdzeń, ale ze względu na to, że strona powodowa nie przedłożyła dowodów. Działanie takie jest wprost sprzeczne z treścią art. 339 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy nie neguje, że niezależnie od ustalenia podstawy faktycznej sąd zawsze zobowiązany jest rozważyć, czy żądanie pozwu jest zasadne w świetle norm prawa materialnego, a negatywny wynik takiej analizy powoduje wydanie wyroku zaocznego oddalającego powództwo (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 1972 roku, III CRN 30/72, Lex nr 7094). Podziela także (oparty na orzecznictwie przywołanym przez Sąd Rejonowy) pogląd, że w sporach z udziałem konsumentów sąd winien badać umowę pod kątem jej abuzywności także z urzędu. Nie może jednak pomijać skutków procesowych tego, że pozwany pomimo doręczenia mu odpisu pozwu nie kwestionuje twierdzeń strony powodowej. Strona powodowa w pozwie wskazała, że roszczenie wynika z umowy pożyczki, podała jaka jest wysokość udzielonej pożyczki oraz na jaki czas pożyczki udzielono. W uzasadnieniu pozwu wskazano także datę wymagalności pożyczki oraz wysokość należnej prowizji. Strona powodowa podniosła także, że nabyła dochodzoną wierzytelność. Są to fakty, które nie zostały zaprzeczone przez pozwanego. Fakty te mogą być przedmiotem oceny co do ich wiarygodności oraz co do zasadności roszczenia. Takiej oceny Sąd Rejonowy jednak w ogóle nie przeprowadził i nie wyjaśnił dlaczego fakty te budzą jego wątpliwości. Jak wskazano wyżej, sam brak przedłożenia dowodów w świetle art. 339 § 2 k.p.c. nie jest wystarczający. W istocie wątpliwości Sądu Rejonowego budzą nie tyle przytoczone fakty co właśnie brak dowodów. Te ostatnie zaś nie są w świetle art. 339 § 2 k.p.c. konieczne jeśli twierdzenia pozwu nie budzą wątpliwości. Jeśli wątpliwości takie powstają Sąd I instancji winien był wskazać, co w przytoczonych faktach takie wątpliwości nasuwa. Jeżeli Sąd Rejonowy uznaje przytoczone w pozwie okoliczności za zbyt mało precyzyjne dla oceny zasadności powództwa, to ponieważ jest to przeszkoda w nadaniu sprawie dalszego biegu, winien był wezwać stronę powodową o uzupełnienie twierdzeń o fakty i dopiero z milczenia powoda wyciągnąć odpowiednie skutki procesowe (art. 207 § 3 k.p.c. np. w zw. z art. 177 § 1 pkt 6 k.p.c.). Sąd Rejonowy wzywał stronę powodową do wskazania źródła zobowiązania pozwanego (data i miejsce zawarcia umowy), sposobu wyliczenia należności, w tym odsetek ze wskazaniem ich wysokości i okresu za jaki zostały naliczone, kosztów dochodzenia roszczenia i terminu ich wymagalności. Rzecz w tym, że wezwanie to nie pozostaje w związku z podstawą faktyczną powództwa. Strona powodowa wskazała bowiem, że roszczenie wynika z umowy pożyczki zawartej przez Internet i podała datę przekazania pozwanemu kwoty pożyczki. Z pozwu nie wynika, iżby domagała się w ogóle jakichkolwiek odsetek czy kosztów dochodzenia roszczenia, wynika natomiast, że domaga się zwrotu udzielonego kapitału i prowizji oraz odsetek umownych. Co do tych ostatnich wskazuje zarówno ich wysokość i datę początkową naliczania. Trudno zatem dociec czemu służyło przedmiotowe wezwanie oraz dlaczego Sąd Rejonowy na tej podstawie nie ocenił wiarygodności samych twierdzeń pozwu. Sąd Rejonowy oddalając powództwo wyrokiem zaocznym ze względu na nieprzedstawienie dowodów naruszył zatem art. 339 § 2 k.p.c. i nie rozpoznał istoty sprawy, co uzasadnia uchylene wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy oceni wiarygodność twierdzeń strony powodowej ewentualnie wzywając uprzednio o uzupełnienie podstawy faktycznej o

konkretne okoliczności niezbędne do oceny zasadności roszczenia, a następnie oceni zasadność tego roszczenia w świetle przepisów prawa materialnego.

SSO Zbigniew Zgud